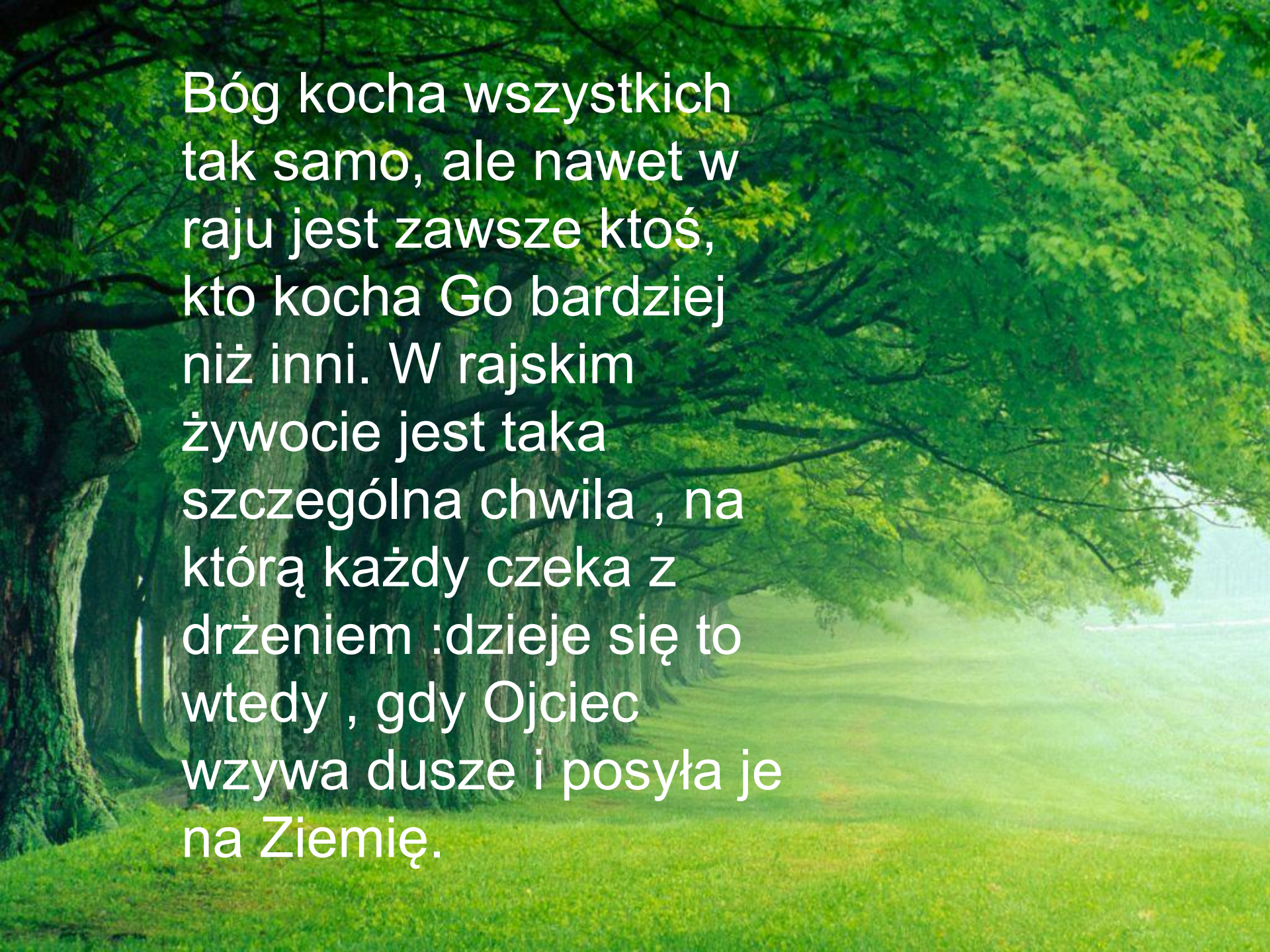


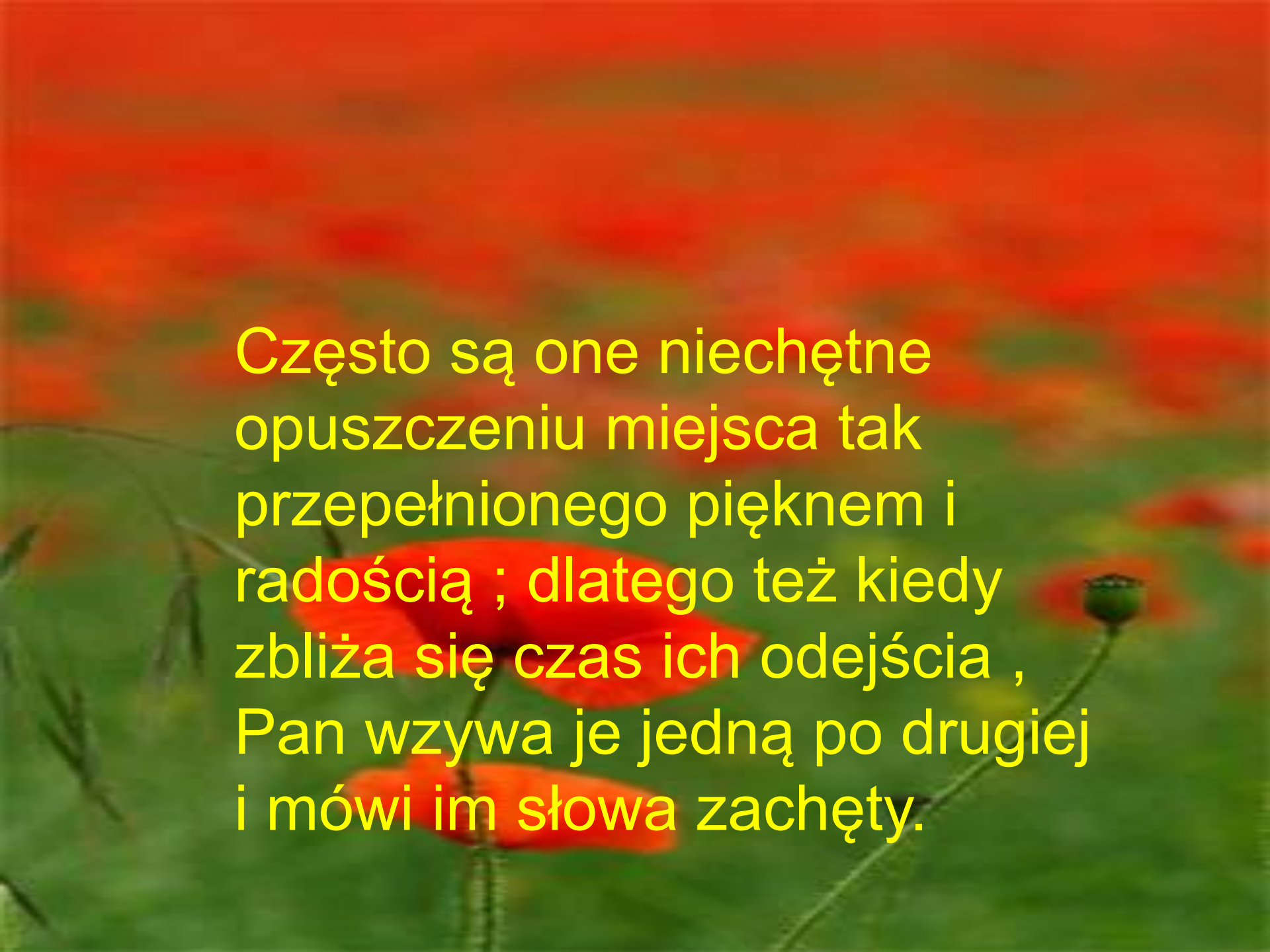
O zupełnie szczególnej duszy...

/ P.Volpato /

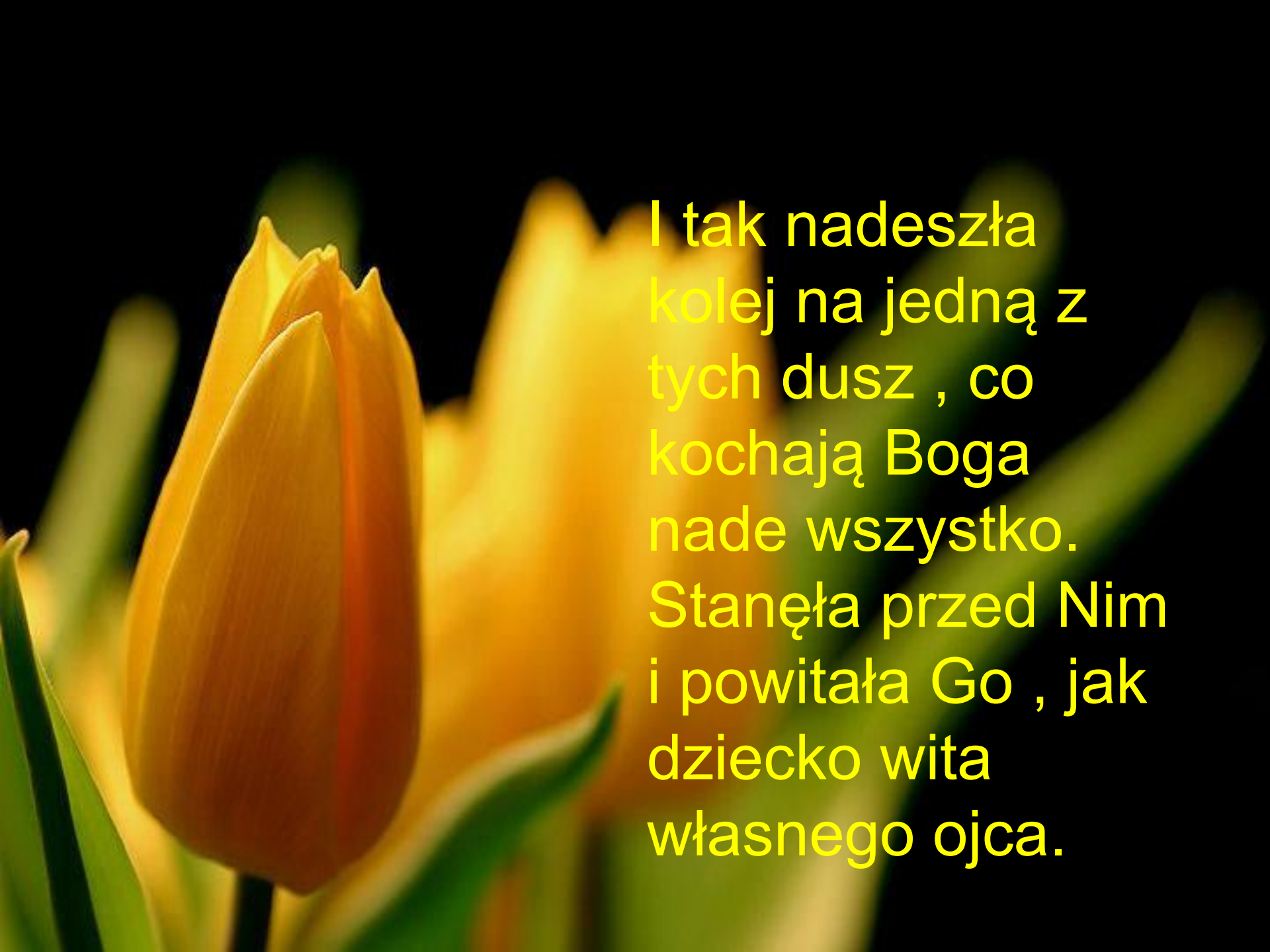


A lush green forest scene with a path leading through tall trees. The trees have dense, vibrant green foliage, and the path is a mix of dirt and grass, leading into the distance. The lighting is soft and natural, suggesting a bright but slightly overcast day. The overall atmosphere is peaceful and serene.

Bóg kocha wszystkich
tak samo, ale nawet w
raju jest zawsze ktoś,
kto kocha Go bardziej
niż inni. W rajskim
żywocie jest taka
szczególna chwila , na
którą każdy czeka z
drżeniem :dzieje się to
wtedy , gdy Ojciec
wzywa dusze i posyła je
na Ziemię.



Często są one niechętne
opuszczeniu miejsca tak
przepełnionego pięknem i
radością ; dlatego też kiedy
zbliża się czas ich odejścia ,
Pan wzywa je jedną po drugiej
i mówi im słowa zachęty.



I tak nadeszła
kolej na jedną z
tych dusz , co
kochają Boga
nade wszystko.
Stanąła przed Nim
i powitała Go , jak
dziecko wita
własnego ojca.




- Dzień dobry , Ojczy ,
posłałeś po mnie , prawda ?

- Tak , dziecinko , także dla
Ciebie nadchodzi chwila , w
której na pewien czas opuścisz
to miejsce.

- Czy ci nie przykro ?

-Słodki Ojczy – rzekła miłująca
dusza - moja radość jest pełna
tylko wtedy, kiedy mogę
spełniać Twoją wolę .

- Jestem gotowa !



**Pan Bóg wiedział , że odpowie
Mu w ten sposób ,ale kiedy
usłyszał to wprost od niej mógł ją
tylko jeszcze bardziej umiłować,
toteż skierował to co my ludzie
nazywamy uśmiechem, zalewając
ją światłem.**



- Wymyśliłem dla ciebie trudne zadanie.

Czy się nie boisz ?

-Nie Ojcze, bo wiem , że zawsze będziesz ze mną.

Ponieważ będziesz musiała znosić ciężkie życie na Ziemi , daję ci przywilej , jakiego nie dałem innym: wybierz sama swojego Anioła Stróża .

Twarz owej duszy rozjaśniła się jeszcze bardziej.

- Słodki Ojczy – powiedziała – to drogocenny Twój dar. Jakże chciałabym mieć u boku świętego Michała , ale wiem ,że jest strasznie zajęty. Dlatego wybieram jednego z najmniejszych i najweselszych aniołków po to , by nie pozwolił mi nigdy pograć się w smutku, a zawsze dobrze mnie nastrajał .



**Pan Bóg był zadowolony .
Spełnił jej życzenie i posłał
ją na Ziemię . A po
dziewięciu miesiącach
ludzkiego czasu urodziła się
upośledzona dziewczynka...**

MAKSIA 😊

Pomoc Duchowa

www.adonai.pl